

Uroczyste obchodzą masę pracującą Rumunii 5 rocznicę proklamowania republiki ludowej

BUKARESZT. — W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów obchodzą masę pracującą Rumunii, cały naród 5 rocznicę proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Miasta i wsie przybrały odświętną szatę. W dniu święta narodowego — 30 bm. odbędą się w całej Rumunii liczne uroczystości.

Rumuńska klasa robotnicza powitała święto proklamowania republiki ludowej nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. Duże sukcesy notują pracownicy przemysłu hutniczego i maszynowego. Szybko posuwają się prace przy budowie kanału Dunaj — Morze Czarne.

W Bukareszcie odbyło się uroczyste posiedzenie Rumuńskiej Akademii Nauk poświęcone 5 rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Obszerne przemówienie wygłosił prezes Akademii Nauk — Trajan Savulescu, podkreślając ogromną pomoc okazywaną narodowi rumuńskiemu w budowie nowego życia przez Związek Radziecki.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego odznaczyło około 10.000 osób medalem „Pięćdziesiąt Rumuńskiej Republiki Ludowej”. Medal ten otrzymały czelwicy bojownicy o tworzenie, umocnienie i rozkwit rumuńskiego państwa ludowego.

Strajk solidarnościowy górników włoskich

RZYM. Jak donosi dziennik „Unita”, kilkuset górników włoskich z miejscowości Centuripa (prowincja Enna) zabarykadowało się dnia 24 bm. w kopalni siarki, proklamując strajk protestacyjny przeciwko zwolnieniu 49 robotników. Strajkujący oświadczyli, że nie opuszczą kopalni, dopóki nie zostaną cofnięte zwolnienia.

Ludność miasta popiera strajkujących i udziela im pomocy materialnej. Wszyscy górnicy prowincji Enna wyrazili gotowość poparcia tego strajku solidarnościowego.

Zlikwidowanie podziemnej organizacji kontrrewolucyjnej w Chinach

PEKIN. Jak donoszą z Szanghaju, organa bezpieczeństwa publicznego ujawniły podziemną organizację kontrrewolucyjną pod nazwą „Szanghajskie antykomunistyczne stowarzyszenie żelaznej woli”. Organizacja ta, która utrzymywała kontakt z bandą Czian Czin-Go (syn Czang Kai-Szeka), prowadziła działalność dywersyjną i przygotowywała swych członków do dokonywania aktów terroru.

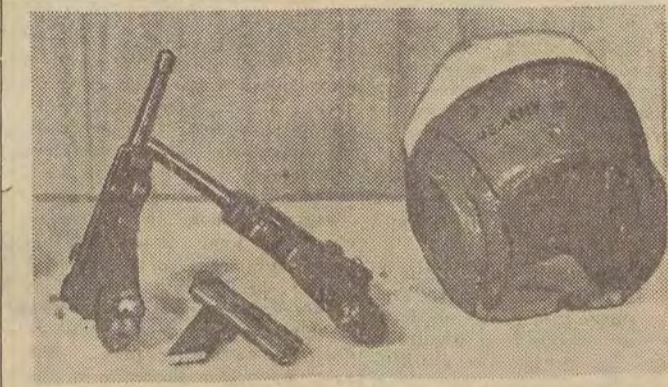
Wszyscy członkowie organizacji zostali aresztowani. Przywódcy jej zostali skazani na karę śmierci.

Znamienny głos „Sunday Times” o remilitaryzacji Japonii

LONDYN. — W związku z oświadczeniem premiera japońskiego usiłującym zaprzeczyć oskarżenie o uzbrajanie Japonii, tokijski korespondent pisma „Sunday Times” wskazuje, że słowa premiera nie są zgodne z rzeczywistością i że Waszyngton pcha Japonię do jeszcze szybszej remilitaryzacji.

Jednak — pisze korespondent — Joszida nie może publicznie przyznać się do tego, gdyż nowa konstytucja zawiera artykuł, który zabrania Japonii posiadania kłedy kolwiek armii, floty wojennej lub lotnictwa wojskowego. Artykuł ten może być zmieniony jedynie w drodze referendum ludowego. Pod względem politycznym prze-

Wyposażenie dywersantów



Nowa fala aresztowań w Tunisie

PARYŻ. — Dziennik „L'Humanite” donosi o nowych aresztowaniach w Tunisie. Policja francuska aresztowała m. in. 43 osoby w Sfax, Gafsa, Materna i innych miastach. Wśród aresztowanych patriotów jest wielu przywódców lokalnych organizacji związkowych i partii politycznych.

Terror wobec patriotów marokańskich

PARYŻ. — Z Maroka donoszą o drakońskim terrorze kolonizatorów francuskich wobec patriotów marokańskich. W jednym tylko dniu skazano w Casablance 700 osób na kary więzienia do dwóch lat. W dzielnicy robotniczej tego miasta odbyła się nowa „akcja pacyfikacyjna” przy użyciu czołgów i samochodów pancernych. Jest wiele ofiar. Kolonizatorzy francuscy wysiedlają z Maroka wielu Francuzów, znanych ze swych poglądów demokratycznych.

Wielka kopalnia węgla powstanie w przyszłym roku w zagłębiu krakowskim

KRAKÓW. W roku przyszłym na obszarze krakowskiego zagłębia węglowego, w rejonie Jaworzna, rozpocznie wydobycie nowa, wielka kopalnia „Kościuszkowa - Nowa”.

Nowa kopalnia będzie całkowicie zelektryfikowana i zmechanizowana. Ruchem nowoczesnych elektrowozów przewożących urobiony węgiel kierować się będzie z jednego punktu systemem zdalnego sterowania. Górnikom w ich codziennym trudzie pomagają

Wychyny faszystowskich chuliganów w Paryżu

PARYŻ. — Dziennik „Humanite” podaje, że dnia 28 bm. w dwóch okręgach Paryża chuligani faszystowscy napadli na robotników, którzy sprzedawali dziennik „Humanite”. Faszysty zostali zmuszeni przez robotników do ucieczki. „Humanite” podkreśla, że znajdująca się w pobliżu policja nie podjęła żadnych kroków przeciwko chuligańskim wybrynom faszystów.

W chodnikach suną już elektryczne pociągi. Pod ziemią wyrósł wielki, nowoczesny dworzec dla elektrowozów. Gotowa jest centralna podziemna stacja pomp, zmontowano rozdzielnie, pod ziemią zbudowano magazyny i składy.

Rok 1953 stawia przed budowniczymi kop. „Kościuszkowa - Nowa” znacznie trudniejsze zadania. Główne prace koncentrować się będą wokół przygotowań pierwszego pokładu do eksploatacji. Aby sprostać tym poważnym zadaniom, górnicy wykorzystują doświadczenia załogi kop. „Ziemowit” — wprowadzając obecnie przy przebijaniu chodników szybkościowy system pracy.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 311 (2627) Łódź, wtorek 30 grudnia 1952 r.

Nowe zwycięstwa w walce o plan Trzy dni przed terminem ZPB im. Dzierżyńskiego wykonały roczny plan produkcji

Przodująca załoga wielkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego w Łodzi święciła 29 b.m. nowy poważny sukces. W dniu tym o wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych zameldowali pracownicy ostatnich oddziałów wytwórczych. W ten sposób bojowa załoga ZPB im. Dzierżyńskiego, realizując swe długofalowe zobowiązania przedterminowo jako całość plan produkcji za

rocznik 1952. Podstawą sukcesów osiągniętych przez włókniarzy ZPB im. Dzierżyńskiego na przestrzeni całego bieżącego roku był wysoki stopień świadomości politycznej, który pozwolił zwycięsko przełamać wszystkie trudności i rytmicznie realizować zadania miesięczne oraz kwartalne. W walce o przedterminową realizację planu wybiła się na czołgo załoga tkalni, która osiągnęła jeden z najwyższych w przemyśle bawełnianym wskaźnik wydajności pracy.

WARSZAWA. — Jak wynika z dokonanych obecnie obliczeń, zakłady przetwórcze podległe centralnemu zarządowi przemysłu młynarskiego wykonały roczny plan produkcji w 101,4 proc. w dniu 10 bm. W tym samym dniu wykonano roczny plan w cenach niezmiennych w 103,9 proc.

KATOWICE. — W dniu 27 bm. o przedterminowej realizacji rocznego planu według wartości donieśli robotnicy jednego z czołowych zakładów hutnictwa polskiego — huty „Pokój”.

Załoga tej huty, walcząc od szeregu lat z powodzeniem o coraz wyższą wydajność pracy, zwiększa stale ilość i jakość wyprodukowanych wyrobów i podnosi na coraz wyższy poziom organizację i technologię produkcji.

Olbrzymi wzrost bankructw we Włoszech

RZYM. We Włoszech wrażliwa z roku na rok liczba bankructw przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Według danych, opublikowanych na łamach dziennika „Unita”, w 1951 roku zbankrutowało 7.313 przedsiębiorstw, tj. trzykrotnie więcej aniżeli w 1948 roku. W roku ubiegłym oddano do protestu 2.661.000 weksli, co stanowi czterokrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1948

Szybko postępują prace przy budowie Kachowskiej Elektrowni Wodnej

MOSKWA. — W szybkim tempie posuwają się naprzód prace przy budowie Kachowskiej Elektrowni Wodnej na Dnieprze. Budowniczości wykonali przed terminem roczny plan robót.

W ciągu br. wydobyto z wykopów pod fundamenty głównego gmachu elektrowni i usypano na groblach ponad 8.000.000 m sześć. ziemi.

W rejonie budowy elektrowni powstało nowe miasto — Nowa Kachówka, najmłodsze miasto socjalistyczne na Ukrainie. W miejscu, gdzie przez wielki były tylko piaski, ciągnęły się obecnie ulice, zabudowane nowoczesnymi gmachami. W mieście czynne są dziesiątki sklepów, restauracji, szkół, żłobków, a także szpital, teatr letni i stadion.

Miasto nieustannie rozbudowuje się. Do końca br. budowniczości mają oddać do użytku ponad plan przeszło 13.000 m kw. powierzchni mieszkalnej.

Nowe akty naruszenia strefy neutralnej w Kaesongu

PEKIN. Jak podaje Agencja Nowych Chin, na spotkaniu oficerów łącznikowych w Kaesongu, które odbyło się 28 bm. strona amerykańska przyznała, iż amerykański samolot wojskowy naruszył dnia 15 listopada rb. strefę neutralną w Kaesongu oraz, że 20 grudnia rb. artyleria amerykańska ostrzelała neutralną strefę rokostrzań. Strona amerykańska wyraził z powodu tych dwóch incydentów ubolewanie.

Po Soustelle'u - Bidault

Kryzys rządowy we Francji trwa

PARYŻ. Kryzys rządowy we Francji trwa. Po niepowodzeniu przedstawiciela gaullistów Soustelle'a prezydent Auriol, jak już donosiliśmy, zaproponował utworzenie nowego rządu przywódcy MRP — Georges Bidault. Wyrażając zgodę na przeprowadzenie wstęp-

nych rozmów z przywódcami poszczególnych partii Bidault oświadczył, że dopiero we wtorek poweźmie ostateczną decyzję, czy stanie przed parlamentem, by uzyskać inwestyturę.

Prasa francuska, komentując próby Bidault zmontowania ekipy rządowej, podkreśla, że Bidault, znany ze swych ścisłych kontaktów z De Gaullem zamierza w istocie rzeczy przeforsować program gaullistowski, pogłębiający faszystację Francji. Bidault, który pragnie wprowadzenia gaullistów do rządu, wypowiada się za zmianą konstytucji, zwiększeniem władzy rządu i przyznaniem mu prawa wydawania dekretów z pominięciem parlamentu. Jednocześnie Bidault jest zwolennikiem armii europejskiej, sankcjonującej remilitaryzację Niemiec zachodnich.

PARYŻ. Francuskie masy pracujące domagają się utworzenia prawdziwie demokratycznego rządu, który prowadziłby politykę pokojową, politykę niezawisłości. W Marsylii odbył się wiec dokerów, na którym uchwalono rezolucję domagającą się, aby przyszedł rząd prowadzący politykę pokojową. Analogiczne rezolucje uchwalili robotnicy budowlani Saint-Denis, robotnicy arsenału w Breście, bezrobotni Montpellier, kolejarze w Beziers.

Do prezydenta republiki, do deputowanych zgromadzenia narodowego i członków rady republiki napływają ze wszystkich stron Francji pisma, które domagają się sformowania rządu niezawisłości narodowej i pokoju.

30. XII. 1922

- ZSRR -

30. XII. 1952

ARTYKUŁ

o 30-leciu istnienia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Patrz str. 3

Prowokacja faszystów wobec komunistów Izraela

TEL AWIV. — Jak donosi prasa Izraela, w nocy z dnia 26 na 27 bm. w Tel Avivie chuligani z faszystowskiej partii „Herut” rzucili bombę do lokalu klubu Związku Młodzieży Komunistycznej Izraela. Policja nie podjęła żadnych kroków dla wykrycia sprawców.

Dzienniki i radio doniosły, iż na zebranie członków Partii Komunistycznej, na którym sekretarz generalny Partii Komunistycznej Mikunis wygłosił referat o XIX Zjeździe KPZR, wdarli się bojówkarze „Herutu” i „Mapali”, usiłując przeszkodzić zebraniu.

Policja przeprowadziła aresztowania wśród robotników, którzy próbowali usunąć napastników.

Nowe akty naruszenia strefy neutralnej w Kaesongu

PEKIN. Jak podaje Agencja Nowych Chin, na spotkaniu oficerów łącznikowych w Kaesongu, które odbyło się 28 bm. strona amerykańska przyznała, iż amerykański samolot wojskowy naruszył dnia 15 listopada rb. strefę neutralną w Kaesongu oraz, że 20 grudnia rb. artyleria amerykańska ostrzelała neutralną strefę rokostrzań. Strona amerykańska wyraził z powodu tych dwóch incydentów ubolewanie.

Rudzkie zjednoczenie węglowe wykonało roczny plan produkcji

KATOWICE. — Meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych nadszedł w dniu 28 bm. od górników kopalń Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Załogi kopalń rudzkich dały gospodarce państwowej w roku bież. o 4,3 proc. więcej węgla niż w roku ubiegłym, a do końca grudnia wydobędą jeszcze dziesiątki tysięcy ton węgla ponad plan. W walce o ten sukces poważnie wzrosła wydajność ogólna kopalń zjednoczenia.

Na czoło załóg kopalnianych, które systematycznie wykonywaniem planów miesięcznych przyczyniły się do przedterminowej realizacji zadań rocznych całego zjednoczenia, wysunęli się w roku bież. górnicy kopalń: „Paweł”, „Walenty”, „Wawel”, „Szombierki” i „Karol”.

Mistrzostwa szachowe ZSRR

MOSKWA (PAP). — Ostatnia runda turnieju szachowego o mistrzostwo ZSRR nie wyłoniła jeszcze mistrza, ponieważ obaj kandydaci do tytułu mistrzowskiego Tajmanow i Botwinnik odłożyli swoje partie. Prowadzący w tabeli Tajmanow nie dokończył gry z Hellerem. Botwinnik ma przewagę pozycyjną w odłożonej partii z Suetinem. W dalszych grach Tolusz wygrał z Moisiejewem, Ilwiczki z Aroninem, Byszew z Goldenowem, a Korczoj z Lipnickim.

Partia Smyslow — Konstantinowski zakończyła się remisem. Odłożono partie: Kamsimagin, Bolesławski — Keres i Kaspiran — Bronsztein.

Urząd Naftowy ZSRR zapewnia Austrii zaopatrzenie w produkty naftowe

WIEN. — Jak podaje Radziecka Służba Informacyjna w Austrii, p. o. wysokiego komisarza ZSRR w Austrii gen. Kraskiewicz wystosował w dniu 24 grudnia 1952 r. list do kanclerza związkowego Republiki Austriackiej, w którym zawiadomił go, że radziecki urząd naftowy przeznacza na potrzeby gospodarki austriackiej w r. 1953 — 1.040.500 ton różnych produktów naftowych.

W ten sposób zapotrzebowanie Austrii na produkty naftowe w roku 1953 zostanie w pełni zaspokojone, zgodnie z prośbą rządu austriackiego.

Dziennik „Prawda” o występach w Moskwie zespołu Opery Poznańskiej

MOSKWA. — Dziennik „Prawda” zamieścił obszerną recenzję o występach zespołu Opery Poznańskiej w Moskwie.

Autor recenzji, znakomity kompozytor radziecki, zasłużony działacz sztuki RFSRR — Kowal podkreśla, że występy zespołu Opery Poznańskiej odbywają się przy szczerze wypełnionych salach. Artyści polscy — stwierdza Kowal — zademonstrowali w Moskwie wysoki poziom sztuki operowej. Występy te świadczą o rozwoju sztuki operowej w Polsce, o tym, że jest ona otoczona troską i miłością narodu, rządu i ma nieograniczone możliwości rozwoju i dalszego doskonalenia się.

Omawiając szczegółowo opery „Halka”, „Straszny Dwór”, „Bunt Zaków” i „Borys Godunow” wyrażone przez zespół Opery Poznańskiej recenzent wskazuje na wielki talent i kunszt artystyczny poszczególnych wykonawców. — Trudno w jednym artykule — pi-

Komentarz dnia

„Plan wulkan” nie udał się

Polska opinia publiczna jest pod silnym wrażeniem dwóch znamiennych faktów ostatnich dni, faktu rzucenia dywersantów z samolotu amerykańskiego w dniu 4 listopada br. oraz opublikowanego w prasie oświadczenia ostatnich kierowników WIN-u „Kłosa” i „Wiktor”.

Naruszenie granicy polskiej przez samolot amerykański, dokonanie zrzutu szpiegów i dywersantów na terytorium państwa polskiego, państwa, z którym USA utrzymują normalne stosunki dyplomatyczne — to jeszcze jeden dowód agresywnych, antypolskich knowań kół rządzących Stanów Zjednoczonych, to przykulisz wprowadzania w życie dulusowskiej teorii „wyzwalania”, będącej treścią przygotowań wojennych USA.

Sojusznikiem imperializmu amerykańskiego w jego zamachu na suwerenność krajów obozu demokracji ma być właśnie społeczeństwo tych krajów.

Oświadczenie „Kłosa” i „Wiktor” rzuca jaskrawe światło na to, jak dalece mylą się handlarze z Wall Street, spodziewając się poparcia społeczeństwa polskiego w swych agresywnych knowaniach.

„Zwracaliśmy się o pomoc i udział w pracach organizacji do ludzi poważnych, którzy w okresie okupacji pracowali w szeregach AK, w organach „delegatury rządu na kraj”. Coraz częściej — i to właśnie u ludzi najważniejszych, profesorów uniwersytetów, wybitnych działaczy politycznych — spotykaliśmy się z kategoryczną odmową”.

Komu służyły wszelkie WIN-y, wszelkie podziemne organizacje?

Oczywiście — amerykańskiemu imperializmowi, najkrwawszemu wrogowi Polski i narodu polskiego, wrogowi, który jest wrogiem — nie od dzisiaj.

Natychmiast po zakończeniu wojny jednym z głównych planów Wall Street było przywrócenie w krajach, które weszły na drogę demokracji — starego, kapitalistycznego reżimu. Temu celowi służył między innymi chytry „Plan X” specjalisty od agresywnych planów i teorii — Johna Foster Dullesa. Skutkiem tego planu — rozbijanie ruchu robotniczego w krajach demokracji za pośrednictwem prowokatorów i agentów — znaleźliśmy i u nas w gomułkowszczyźnie.

To był tylko początek agresji uprawianej przez rząd USA pod hasłem „zimnej wojny” przeciwko krajom obozu demokracji. Dalszym jej ciągiem w Polsce są próby przeprowadzenia blokady gospodarczej naszego kraju, by

zahamować postęp naszego pokojowego budownictwa. Dalszym jej ciągiem jest dziafalość wywiadu amerykańskiego, który maglą swoich dolarów usiłuje organizować u nas sabotaż i dywersję gospodarczą.

Ale sabotaż i dywersja na dziś — to dla imperializmu amerykańskiego mało. Imperializm amerykański jest „dalekowzroczny”. Szykując wojnę, chce zapewnić sobie zwycięstwo. Jakże ułatwienie byłoby zadanie, gdyby agresorzy z góry już z całkowitą dokładnością znali obiekty „godne bombardowania”.

I właśnie amerykański „plan wulkan” żądał od polskich agentów imperialistycznego wywiadu „wytypowania i wskazania Amerykanom celów i obiektów do bombardowania, głównie węzłów kolejowych i rejonów przeładunkowych, jak również niszczenia tych obiektów”.

Wiemy, co to znaczy: tyle samo, co całkowite zrównanie z ziemią najważniejszych ośrodków kraju, ośrodków wzniesionych trudem i wysiłkiem całego narodu.

Imperialiści amerykańscy interesują się danymi o naszych instytucjach naukowych, ta-

kich jak np. Państwowy Instytut Higieny. Cóż, chcą nie tylko mordować, ale niemożliwie wszelką walkę z chorobami zakaźnymi, wszelką walkę o życie ludzkie.

Czy można czegoś lepszego spodziewać się od siewców dżumy i cholery?

„Plan wulkan” nie udał się.

Imperializm amerykański nie może bowiem liczyć na jakiegokolwiek oparcie w społeczeństwie polskim. Jedynie także nędzne oparcie znaleźć może wśród do głębi zdegenerowanych jednostek, prawem kaduka mianujących się Polakami, jednostek nie mających nic wspólnego z narodem, wśród złoczyńców gotowych sprzedać własną matkę.

Świadomość, że wróg nie omija żadnej okazji, by wderzeć się w nasze życie — zobowiązuje wszystkich uczciwych Polaków do wzmożenia czujności. Pilnujemy każdej szczyliny, przez którą mógłby się wcisnąć szpieg, natychmiastową reakcją demaskujemy wszelkie próby dywersji i sabotażu — a pokrzyżujemy imperialistyczne plany zepchnięcia Polski z powrotem do rządu „bezbronnych i niezaradnych”.

F. M.

Przed zwołaniem Zgromadzenia Ludowego w Chinach

Krzepnie siła Chin Ludowych

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że 24 grudnia na rozszerzonej sesji stałego komitetu ludowej politycznej rady konsultatywnej omawiano propozycje Komunistycznej Partii Chin, zgłoszone w imieniu Komitetu Centralnego przez Czou En-laj, a zalecające ludowej politycznej radzie konsultatywnej wystąpienie do centralnej rady administracyjnej z wnioskiem o zwołanie ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego i lokalnych zgromadzeń ludowych.

Czou En-laj, wiceprzewodniczący ludowej politycznej rady konsultatywnej wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że w myśl ogólnego programu w Chińskiej Republice Ludowej wprowadzony ma być system zgromadzeń ludowych. W pierwszym okresie istnienia republiki, kiedy nie zakończyła się jeszcze wojna i nie zrealizowano najważniejszych reform politycznych i społecznych, system ten nie miał odpowiednich warunków realizacji. Obecnie jednak nadszedł nowy okres — okres szerokiego planowego budownictwa gospodarczego. Odpowiednio do zadań państwowych tego nowego okresu konieczne jest, na podstawie ogólnego programu ludowej politycznej rady konsultatywnej, zwołanie ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego i lokalnych zgromadzeń ludowych na wszystkich szczeblach.

Charakteryzując sytuację zewnętrzną i wewnętrzną Czou En-laj podkreślił, że w ciągu trzech lat Chińska Republika Ludowa osiągnęła wielkie zwycięstwa we wszystkich dziedzinach. Z wyjątkiem Tajwanu, cały kraj został wyzwolony. Nastąpiło niebywałe w dziejach Chin zjednoczenie narodu. Zlikwidowane zostały bandy wewnątrz kraju, zadano poważny cios dywersyjnej działalności kontrewolucyjnej. Z wyjątkiem obszarów zamieszkałych przez mniejszości narodowe, w całym kraju zakończono prawie całkowicie reformę rolną i wykonano historyczny misję zniesienia feudalizmu.

Równocześnie dokonano ogromnej pracy nad odbudową i przebudową gospodarki kraju. Dzięki przeprowadzeniu reformy rolnej i rozwinięciu spółdzielczych form produkcji rolnej odbudowane zostało w zasadzie rolnictwo, a jego produkcja przekroczyła poziom przedwojenny. Okres odbudowy chińskiej gospodarki narodowej jest już zasadniczo doprowadzony do końca. Nadszedł okres szerokiego planowego budownictwa gospodarczego. W 1953 ro-

ku zaczęła się realizacja pierwszego planu 5-letniego.

W ciągu ostatnich dwóch lat praca nad odbudową i przebudową gospodarki narodowej przebiegała w warunkach walki przeciwko agresji amerykańskiej i akcji pomocy Korei. Walka ta nie tylko nie przerwała pracy nad odbudową i reorganizacją gospodarki narodowej, lecz przeciwnie, stała się wielką siłą mobilizującą naród pod sztandarem patriotyzmu, zapewniając zwycięskie zakończenie tej pracy.

Imperialiści amerykańscy nie chcą obecnie pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego i od-

mawiają niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych w Korei. Jednakże doświadczenie dwóch minionych lat — oświadczył Czou En-laj — wykazało, że naród chiński ma dość siły, aby w warunkach trwającej walki z agresją amerykańską i akcją pomocy Korei realizować jednocześnie planowe budownictwo państwowe na szeroka skalę osiagając wielkie zwycięstwa w obu tych dziedzinach.

Obojętne dojrzały warunki dla zwołania ogólnochińskiego zgromadzenia ludowego i lokalnych zebrań przedstawicieli ludu w drodze wyborów powszechnych.

Nie chcą tolerować zmywu kierownictwa Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej

RZYM. — Ze wszystkich krańców Włoch napływają nowe wiadomości o rozłamie we Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej. Przytłaczająca większość przywódców federacji tej partii w prowincji Bari opuściła szeregi partii. Uchwalona przez nich rezolucja głosi że „zmywa władz kierowniczych partii socjaldemokratycznej ze starymi i zgnitymi siłami społeczeństwa włoskiego zmusza członków lewicowego skrzydła Partii Socjaldemokratycznej do solidarności z towarzyszącą z innymi prowincji i do stworzenia niezależnej federacji”.

W wielu miejscowościach prowincji Bari, w tym w miastach Bisceglie, Terlizzi, Cocorotondo, Grumoappula, Molfetta i Bitonto sekcje Partii Socjaldemokratycznej ogłosiły autonomię.

Federacja Partii Socjaldemokratycznej w prowincji Arezzo również ogłosiła autonomię i potępiła w uchwalonej rezolucji rządowy projekt „reformy” systemu wyborczego. W wielu miastach okręgów Veneto i Toscany opuścili szeregi Partii Socjaldemokratycznej przywódcy i członkowie lokalnych organizacji tej partii.

Dnia 29 bm. odbył się w Rzymie zjazd przedstawicieli wszystkich organizacji socjaldemokratycznych, które ogłosiły autonomię.

Wyróżnienie Elizy Branco uznaniem dla kobiet brazylijskich za ich udział w walce o pokój

MOSKWA. — Korespondent agencji TASS donosi z Montevideo, że społeczeństwo brazylijskie z radością powitało fakt przyznania patriotce brazylijskiej Elizie Branco Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju.

W artykule redakcyjnym dziennika „Impress Popular” przypominając wielką rolę, jaką odegrała Branco w walce przeciwko wysłaniu do Korei wojsk brazylijskich, w walce o pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Wiadomość o przyznaniu Elizie Branco Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — pisze dziennik — napędziła serca milijony pokój Brazylijczyków i zasadnioną radością. Wyróżnienie to jest uznaniem dla kobiet brazylijskich za ich bohaterki udział w walce o pokój, a dla narodu brazylijskiego — za jego wkład w dzieło walki przeciwko groźbie nowej wojny.

Urugwajski dziennik „Justicia” podkreśla, że przyznanie Branco nagrody jest zaszczytem nie tylko

dla wielkiego narodu brazylijskiego, lecz również dla wszystkich narodów Ameryki Łacińskiej, walczących niezłomie o pokój.

Działania wojenne w Korei

PEKIN. — W komunikacie ogłoszonym dnia 29 grudnia w Pchianie dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podało, że dnia 28 grudnia jednostki koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich prowadziły na przednich pozycjach walki z nacierającym nieprzyjacielem.

W nocy z 28 na 29 amerykańscy piraci powietrzni dokonali ponownego nalotu zrzucając kilkadziesiąt bomb na miasto Pchian,.

Dnia 29 bm. oddziały artylerii przeciwlotniczej i strzelców — niszczyli samolotów, zestrzelili 5 i uszkodzili 6 samolotów nieprzyjaciela.

Święto Ludowej Rumunii

W dniu 30 grudnia przypada pięta rocznica proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Dopiero

obalenie monarchii i ustanowienie ustroju republikańskiego stworzyło trwałe podstawy ugrunтовania rewolucyjnych reform społecznych i gospodarczych, przeprowadzonych po wyzwoleniu, monarchia stanowiła bowiem główny ośrodek, wokół którego skupiały się wszystkie rumuńskie siły reakcji, wspomaganą przez zachodni imperializm. Obalenie monarchii, które w ciągu kilkudziesięciu lat swego istnienia była instrumentem i symbolem ucisku mas pracujących i przedmiotem ich nienawiści — ukoronowało dotychczasowe osiągnięcia ludu rumuńskiego i otworzyło przed nim szeroką drogę do budowy socjalizmu.

Ostatnie wybory do Zgromadzenia Narodowego przeprowadzone przed miesiącem dowiodły, jak bardzo naród rumuński aprobuje tę drogę, wytyczoną przez Partię Robotniczą i jak pełne poparcie daje on swemu rządowi: 98,84 proc. wyborców głosowało za kandydatami Frontu Demokracji Ludowej.

Pięć lat istnienia Rumuńskiej Republiki Ludowej stanowi w życiu narodu rumuńskiego całą epokę. Kto znał przedwojenną Rumunię, z trudem rozpoznaje dziś może ten kraj, tak gruntowne zmiany w nim zaszły.

Plan pięcioletni masy pracującej realizują z zapalem i poświęceniem, dążąc do wykonania pięcioletniego planu w cztery lata. Dzięki temu zmieniła się szybko oblicza Rumunii, do niedawna kraju rolniczego. Dzisiaj już w gospodarce rumuńskiej znacznie ważniejszą rolę niż rolnictwo odgrywa socjalistyczny przemysł, którego rozmiały już w tej chwili przewyższają dwukrotnie najwyższy poziom produkcji, osiągnięty przed wojną pod rządami burżuazji. Stosownie przez robotników metali radzieckich stachanowców, szeroki ruch współzawodnictwa socjalistycznego, pomysły racjonalizatorskie — sprawiają, że plany produkcyjne są przekraczane. I tak np. 43 zakłady przemysłowe w Bukareszcie wykonały roczny plan już w połowie listopada, również od połowy listopada pracuje na poczet 1953 r. przeszło 50 zakładów w Ploestii. Rumunia uruchomiła dziś gwałtem przemysłu, dawniej tu nieznane: produkcję maszyn, traktory, niezmiernie ważny dla rozwoju przemysłu naftowego sprzęt, niezbędny do wydobywania ropy, i skomplikowane aparaty do oczyszczania ropy.

Rosną w całym kraju potężne budowie socjalizmu: elektrownia w Plicaz, Dom Scantel, Kanał Dunaj — Morze Czarne. Wracają do życia obrzydlone polacie ziemi — w walce wypowiedzianej przyrodzie człowiek odnosi coraz nowe zwycięstwa.

Wielu rumuńska przeżywa okres historycznych przemian. Coraz bardziej masowy staje się udział chłopów w tworzeniu socjalistycznej gospodarki rolnej — 3 tysiące spółdzielni produkcyjnych daje całemu chłopstwu przykład wysoce zespółowych form gospodarowania nad indywidualnymi. Tysiące traktorów i nowoczesnych maszyn rolniczych produkowanych w kraju lub dostarczanych przez ZSRR pomaga chłopom w uprawie roli.

Budującej socjalizm Rumunii przychodzi z nieustanną pomocą Związek Radziecki. W jej rozwoju gospodarczym i kulturalnym odgrywa również ważną rolę braterska współpraca z innymi krajami demokracji ludowej, tak charakterystyczne dla obozu postępu stosunki nowego typu, oparte na wzajemnym poszanowaniu suwerenności i interesów każdego z partnerów i ożywione pragnieniem przyłączenia z pomocą w podnoszeniu poziomu gospodarczego i kulturalnego, w zaspokajaniu stale rosnących potrzeb społeczeństwa. Rumuńska Republika Ludowa rozwijając dziś budownictwo pokojowe, zwiększając swój potencjał gospodarczy i podnosząc stopę życia ludności, umacnia tym samym siły całego obozu demokracji, umacnia siły, zdolne obronić pokój.

W dniu Święta Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej cały naród polski przesyła narodowi rumuńskiemu serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Ojczyzna zwycięskiego socjalizmu

30. XII. 1922 – ZSRR – 30. XII. 1952



Wiemy wszyscy, jak wygląda godło państwowe ZSRR: sierp i młot na tle kuli ziemskiej i złociste kłosa, otoczone czerwona wstęga, a na niej w 16 językach napis: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” i znamy treść artykułu 13 konstytucji ZSRR: „ZWIAZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH JEST PAŃSTWEM ZWIĄKOWYM. UTWORZONYM NA PODSTAWIE DOBROWOLNEGO ZJEDNOCZENIA RÓWNOUPRAWNIONYCH SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH”.

Dziś – 30 grudnia – przypada 30 rocznica powstania tego pierwszego w dziejach ludzkości dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych socjalistycznych republik.

Ku nowym zwycięstwom

Gdy narody radzieckie świętowały dnia 9 maja 1945 r. dzień zwycięstwa, uczeni i ekonomiści radzieccy układali już – w myśl wskazań Stalina – pierwszy powojenny plan 5-letni. Plan ten, zrealizowany przed terminem i znacznie przekroczony, był nowym dowodem jedności i spójności wielonarodowego państwa radzieckiego.

Dla narodów radzieckich oczywistą było rzeczą, że republiki, które mniej ucierpiały podczas wojny, przyjdą z braterską pomocą tym państwom kraju, które bardziej ucierpiały podczas wojny i okupacji.

Dla narodów radzieckich oczywistą było rzeczą, że powinny one nie tylko wspólnie odbudować zniszczenia wojenne we własnej ojczyźnie, lecz również przyjść z pomocą wszystkim innym wyzwolonym narodom. Z naszego wspaniałego polskiego doświadczenia wiele moglibyśmy o tym powiedzieć.

Dziś narody radzieckie realizują zwycięsko piąty plan pięcioletni. Jest to – jak czytamy w „Dyrektywach XIX Zjazdu KPZR” – „nowy dobitny wyraz wzmacniającej się coraz bardziej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego, ich wspólnego dążenia do jednego celu, budowania społeczeństwa komunistycznego”.

Na Zjeździe tym Beria tak mówi o polityce narodowościowej, która dziś – tak samo, jak przed 30 laty – jest podstawą istnienia i sukcesów ZSRR:

„W radzieckim wielonarodowym państwie żyje i pracuje przeszło 60 narodów, grup narodowościowych i narodowości. W tych warunkach słuszną polityką narodowościową nabiera wyjątkowego znaczenia dla sukcesów naszej wspólnej sprawy – wzmocnienia potęgi ZSRR i budowy komunistycznego społeczeństwa”.

W deklaracji sprzed 30 lat o utworzeniu ZSRR znajduje się takie zdanie: „Burżuazja okazała się niezdolna do zorganizowania współpracy narodów”. Dziś, w dobie, gdy mocarstwa imperialistyczne usiłują bezskutecznie zahamować ruchy wyzwolące narodów Azji i Afryki, w dobie, gdy pogłębiają się sprzeczności między państwami kapitalistycznymi – te słowa są jeszcze bardziej bodaj aktualne niż przed 30 laty.

W tej samej deklaracji czytamy, że obóz socjalizmu – to „zaufanie wzajemne i pokój, wolność i równość narodów, zgodne współzycie i braterska współpraca między nimi”.

Każdy dzień następnych 30 lat był potwierdzeniem tych słów. I dlatego 30 rocznica powstania ZSRR jest dziś czczona nie tylko przez wszystkie narody Związku Radzieckiego, lecz również i przez naród polski, który państwu radzieckiemu zawdzięcza dwukrotne odzyskanie niepodległości, oraz przez setki milionów ludzi na całym świecie, którzy widzą w Kraju Rad symbol wolności i równości narodów, symbol przyjaźni między narodami.

Grzegorz Jaszniński



Powstanie ZSRR

Stalin, który z polecenia KC RKP(b) stał na czele komisji, mającej opracować projekt ustawy o zjednoczeniu 4 istniejących wówczas republik radzieckich, wymienia „trzy grupy okoliczności, które zdecydowały o konieczności połączenia republik radzieckich w jedno państwo związkowe”.

Te trzy grupy okoliczności, to sytuacja gospodarcza (zrujnowanie kraju po wojnie domowej i interwencji), to następnie sytuacja zewnętrzna („niebezpieczeństwo napadu z zewnątrz bynajmniej nie jest wykluczone”) i to wreszcie „istota klasowa władzy radzieckiej”, która „bułzi w masach pracujących naturalne dążenie do zespolenia się w jedną rodzinę socjalistyczną”.

Stalin przeciwstawia przy tym temu naturalnemu dążeniu do zespolenia się sytuację w wielonarodowych państwach burżuazyjnych, z ich nie dającymi się pogodzić wewnętrznymi sprzecznościami narodowymi przeżerającymi samą podstawę tych państw.

W państwie robotników i chłopów nie ma takich wewnętrznych sprzeczności narodowych. Państwo Radzieckie przekuwa w czyn teorie narodowościowe, opracowywane w ciągu długoletnich badań i studiów przez Lenina i Stalina.

Dnia 30 grudnia 1922 r. odbywa się w Moskwie I Zjazd Rad ZSRR. Stalin wygłasza referat „O utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich” zgłaszając na zakończenie wniosek o zatwierdzenie deklaracji i umowy o utworzeniu ZSRR.

„Proponuję przyjąć je – mówi Stalin – z właściwą komunistom jednomyślnością i wpisać przez to nowy rozdział do historii ludzkości”.

Życie potwierdza

Powstaje pierwsze na kuli ziemskiej państwo, w którym nie ma rasy „wyższej” i „niższej”, nie ma narodów „lepszych” i „gorszych” nie ma dzielnic „uprzywilejowanych” i „upośledzonych”. Powstaje państwo, w którym Tadżyk czy Uzbek mają te same prawa, co Rosjanie, i nie tylko te same prawa, lecz również i te same możliwości.

Zaczyna się nowa era w życiu tak dawniej zacończonych republik azjatyckich ZSRR. Narody traktowane w carskiej Rosji jak niewolnicy, zdobywają możliwość rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Władza radziecka likwiduje wśród nich analfabetyzm, daje im szkoły i uniwersytety, daje im prawdziwe równouprawnienie.

Po 14 latach z okazji uchwalenia nowej konstytucji ZSRR, Stalin mógł stwierdzić:

„Miniony okres wykazał ponad wszelką wątpliwość, że próba utworzenia wielona-

rodowego państwa zbudowanego na bazie socjalizmu udało się w zupełności... Została osiągnięta prawdziwa braterska współpraca narodów w systemie jednego wspólnego państwa związkowego. W rezultacie mamy teraz całkowicie ukształtowane wielonarodowe państwo socjalistyczne, które przetrzymało wszystkie próby, którego trwałości mogłoby pozazdrościć każde państwo narodowe w każdej części świata”.

Wielki egzamin

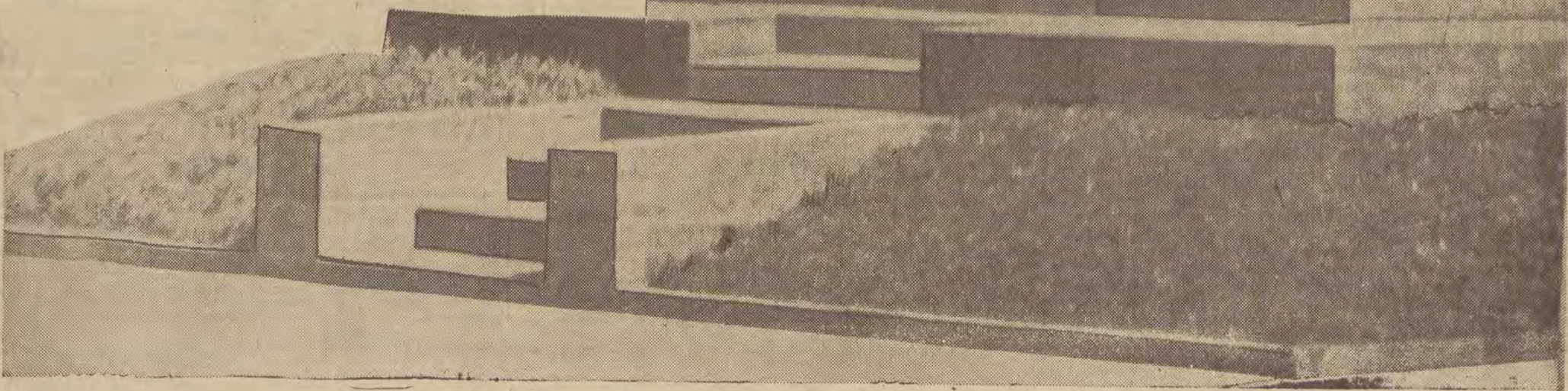
Państwa te, a istniały wówczas tylko państwa kapitalistyczne, nie tylko zazdrościły Związkowi Radzieckiemu jego sukcesów, lecz ani na chwilę nie wyrzekały się szalonej idei złączenia Kraju Rad.

W 1941 r. – od dawna w tym celu hodowane i popierane przez kapitalistów USA, W. Brytanii i Francji – hordy hitlerowskie przekraczają granicę radziecką. Zaczyna się – druga w ciągu jednego pokolenia – walka narodów radzieckich o prawo do życia o prawo do swobodnego rozwoju, o prawo do zbudowania komunizmu.

I walka ta staje się wielkim egzaminem spójności narodów radzieckich, wielkim sprawdzianem ich skupienia wokół partii i Stalina, wielkim doświadczeniem jedności „państwa stu narodów”.

Pamiętamy dobrze z lat wojny, jak to było. Widzieliśmy maszerujących w jednym szeregu lub przejeżdżających na jednym czołgu Rosjanina i Uzbeka. Widzieliśmy przy obsłudze „zenitówek” zgodnie współpracujących Ukraińca i Kazacha. Widzieliśmy nachylonych razem, nad artykułem Erenburga Białorusina i Tadżyka. Widzieliśmy w kor. unikatach wojennych wymienionych obok siebie bohaterów z nazwiskami na „ow” i „skij”, na „anian” i na „adze”. I po dziś dzień widzieć i ożem na licznych omentarzach żołnierzy radzieckich, rozsiansych po ziemiach polskich, że w chwalebnej walce o wolność ojczyzny radzieckiej i wolność wszystkich innych narodów, ginęli razem Rosjanie i Gruzini, Turkmeni i Kirgizi.

Ich ofiara nie poszła na marne. Ich ofiara umożliwiła zwycięstwo nad faszyzmem i hitleryzmem. Ofiarność 200 milionów ludzi radzieckich wyzwoliła spod jarzma kapitalistycznego dalsze 600 milionów ludzi.



Rząd uchwalał — kacykowie nie wykonują...

- Karygodna obojętność wobec spraw bytowych nauczycieli
- Przykry przykład z powiatu łódzkiego
- Wygórowane czynsze komornicze zamiast bezpłatnych mieszkań.
- O lepszą kontrolę wykonania uchwały rządu

9 tygodni upłynęło od dnia, kiedy Prezydium Rządu wydało specjalną uchwałę, mającą na celu poprawę warunków bytowych nauczycieli pracujących we wsiach i małych miasteczkach. Uchwała zobowiązuje m.in. gminne rady narodowe do dostarczenia nauczycielom mieszkań na koszt państwa.

Czy te 9 tygodni wystarczyło na to, by treść ważnej uchwały dotarła do odległych powiatów i gmin? I czy rady narodowe właściwie zrozumiały sens uchwały, wkładając maksimum wysiłku w jej realizację?

Żeby znaleźć odpowiedź na te pytania, udaliśmy się w ubiegłą niedzielę na naradę produkcyjną nauczycieli z całej Polski, którzy są słuchaczami Studium Zaocznego Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi. Oto niektóre obrazki wyłowione na tej naradzie.

Na strychu chałupy

Jest w gminie Brójce, pow. łódzki, wieś Wola Rakowa, która ma własną szkołę. Zdało się, że szkoła powinna być „oczkiem w głowie” wszystkich mieszkańców wsi. Ze nauczyciele takiej wiejskiej szkoły powinni być otoczeni opieką i sympatią mieszkańców całej gromady. Tutaj przecie dzieci chłopskie zdobywają pierwszą podstawową wiedzę i wielu z nich pójdzie stąd po naukę do wyższych szkół w miastach, całej Polski. Niestety w Woli Rakowej tak nie jest. Nauczycielka tej szkoły I Goska mieszka na strychu skromnej chałupy, w warunkach, które utrudniają jej i tak ciężką pracę. O wynajęcie „ludzkiego” mieszkania w wielu wsiach domach w Woli Rakowej mowy nie ma. Chyba, że za wysokim czynszem komornianym.

I właśnie ta trudna sytuacja mieszkaniowa (trudna z powodu niewłaściwego stanowiska GRN) spowodowała, że szkoła w Woli Rakowej nie ma pełnej obsady nauczycielskiej. Ale wolne etaty tak długo nie zostaną obsadzone, dopóki GRN w Brójcach nie ureguluje wreszcie spraw by-

Korespondenci i czytelnicy

PISZA

Łańcuch — ale z krową

Dlaczego sklep elektrotechniczny w Pabianicach przy ulicy Armii Czerwonej 9 odmówił mi sprzedaży jednej struny? — zapytuje w nadesłanym liście Stanisław Moszyński. — Ekspedient tego sklepu oświadczył mi, że sprzedaje się tylko całe komplety strun.

Ponieważ podobnie przedstawiła się sytuacja w sklepach muzycznych w Łodzi (o sprawie tej pisaliśmy w „Dzienniku Łódzkim”) — sklepy otrzymały zarządzenie, że mają sprzedawać również pojedyncze struny.

Dziwi nas tylko, dlaczego zarządzenie to nie dotarło do Pabianic.

Kto pod kim dołki...

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Piramowicza prowadzone są roboty ziemne. Przedsiębiorstwo wykonujące roboty nie zabezpieczyło dołów i ob. H. W. przechodząc tamtędy wpadł do wykopy i zwichnął nogę.

Przypominamy kierownictwu robót znane przysłowie „Kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada”. Więc niby we własnym interesie i w interesie przechodniów należy wykopy zabezpieczyć.

towych nauczycieli w Woli Rakowej.

Z pokoiku w remizie strażackiej do klitki

Nauczycielka Helena Gatuszka niedawno przyjechała do wsi Paszczyzna w pow. Debicza, woj. rzeszowskie. Skierowana służbowo do nowej szkoły w Paszczyźnie stanęła przed faktem, że nie ma gdzie złożyć swoich rzeczy. Po prośbie GRN w Brzeżnicy nie zastosowała się w porę o mieszkanie dla nowej nauczycielki. Po wielu trudnościach, w drodze wyjątku pozwolono jej zająć mały pokoik w remizie strażackiej. Stamtąd po kilku dniach „wyprosił” ją strażacy, którym pokój potrzebny był na zebrania. Prawie z łitości sołtys zdobył dla niej mały pokój-klitkę Stanisława Wola. Za ten pokój Gatuszka płaci 40 zł. miesięcznie. Płaci z własnej kieszeni, mimo, że uchwała mówi wyraźnie, iż nauczyciel wiejski ma otrzymać mieszkanie na koszt państwa.

Powiatowa Rada Narodowa w Debicy powinna natychmiast zbacić stosunki panujące we wsi Paszczyzna. A sprawy bytowe nauczycieli uregulować tak, jak wskazuje uchwała z dnia 20. 10. br.

Nie ma funduszu... mówi Rada

Nauczyciele szkoły we wsi Chyżne, gm. Jablonka, woj. łódzkie sami opłacają komorne za swoje mieszkania. I to komorne dochodzące do 70 zł. miesięcznie. Maria Sołta, Anna Gutt piisały podania o umorzenie komornego. Ale GRN w Jablonce odpowiedziało, że nie ma na ten cel funduszu. I tutaj też potrzebna jest natychmiastowa interwencja Wydziału Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. Interwencja, która wcieliłaby w życie uchwałę rządu.

W pow. białostockim uchwała Prezydium Rządu jest jeszcze nieznana. Nauczyciele płacą sami za wynajmowane mieszkania, a Gminne Rady Narodowe uważają to za rzecz normalną, i nie widzą powodu, aby nauczyciele mieli korzystać z pewnych ulg.

Natomiast w Świętcech pow. miechowski władze terenowe oświadczyły nauczycielom, że nie ma mowy o żadnych zwrotach kosztów za komorne i bezpłatnym przewozie węgla. „Bo Rada Narodowa nie ma na to limitów”. W tychże Świętcech władze terenowe nie interesują się zupełnie sprawami bytowymi nauczycieli. Zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby jest nieregulowane. Dla nauczycieli zawsze jest brak towarów „deficytowych”, które sprzedawane są w porze zajęć szkolnych.

Uczcie się od Małej Wsi

Są gminy i wsie, w których „wszyscy i władze gminne doceniają pracę nauczyciela. Taką jest sytuacja w Małej Wsi pow. plocki. Tam komitet rodzicielski współpracując z władzami terenową wybudował dla nauczycieli piękny dom, wyposażony we wszelkie wygo-

dy. Stosunek mieszkańców Małej Wsi i okolic do nauczycieli jest oparty na głębokim szacunku dla ich pracy pedagogicznej. I dlatego sprawy nauczycieli są tutaj sprawami ogółu i ogół rozwiązuje ich problemy życiowe.

Przykład Małej Wsi nie jest odosobniony. W większości wsi i małych miasteczek naszego kraju sprawy bytowe nauczycieli rozwiązane są pomysłnie.

Ten krótki wyciąg z dyskusji nauczycieli odbytej w Łodzi, wykazał, że treść uchwały z dnia 20 października br. nie dotarła jeszcze do wszystkich gmin. A jeśli do wielu dotarła — to nie znajduje w terenowych władz odpowiedniego zrozumienia i zainteresowania.

Są jeszcze wśród władz terenowych lokalni „kacykowie”, którym sprawy bytowe nauczycieli są zupełnie obojętne.

Zdarza się jeszcze wypadki, że uchwała z dnia 20. 10. br. doszła do Wydziału Oświaty w Powiatowych Radach Narodowych i tam ugrzęzła w powodzi papierów i w zalewie biurokratycznego stylu pracy. A Gminne Rady Narodowe, nie mając zarządzenia nie czują się w obowiązku czynić „okoliczności dla poprawy warunków mieszkaniowych i bytowych nauczycieli.

Inna sprawa — to niespołeczny stosunek, jaki cechuje jeszcze niektórych mieszkańców wsi i osiedli niechętnie oddających wolne izby dla nauczycieli lub żądających wygórowanych czynszów komornianych.

Takie wypadki powinny być energicznie likwidowane przez soltysów i władze GRN. Uchwała rządu z dnia 20. 10. br. mówiła o tym, że nauczyciel wiejski pracujący w szkołach, przedszkolach i domach dziecka w miejscowościach

do 2.000 mieszkańców winien otrzymać na koszt państwa dobre warunki mieszkaniowe, bezpłatny dowóz opału oraz w wypadku choroby podwoje dla przeżycia do lekarza lub członka jego rodziny — musi znaleźć szybko i właściwie odbicie w terenie. Pomoc w organizacji życia i spraw bytowych nauczycieli powinna wyjść przede wszystkim z Gminnych Rad Narodowych, a władze Wojewódzkich Rad Narodowych powinny rozszerzyć swój nadzór nad wykonaniem tej uchwały.

Z. TAR. L. JAN.

O uroczystych ślubach i referentach goniących po mieście („żelaznego” tematu)

W zeszłym roku o tej porze — zwyczajem lat poprzednich — różni kierownicy i referenci inwestycyjni, gospodarczy, kulturalno-oświatowi, socjalni, bezpieczeństwa i higieny pracy itd. — przeklinali świat i ludzi i składali uroczyste ślubowania, że już w następnym roku bezwzględnie dbać będą o to, by budżety i fundusze przeznaczone na cele przez nich realizowane, były równomiernie przez cały rok i we właściwym czasie rozchodowane. Że nie będą już gonili po mieście z „wywieszonym językiem” w ostatnich dniach grudnia, byle gdzie rozchodować pieniądze.

Szczerze mówiąc, niektórzy referenci miejscy łódzkiego gazet byli poważnie zmartwieni — zniknie jeden „żelazny” temat ostatnich dni grudnia!

Ale nie stało się tak, jak to przyrzekli sobie niektórzy kie-

rownicy i referenci w roku ubiegłym.

Oto okazuje się, że ostatnio znów przypomniała sobie dyrekcja szpitala im. Barlickiego, że są poważne sumy niewykorzystane na inwestycje, przypomniały sobie zakłady bawełniane, że nie wykorzystano funduszy na bezpieczeństwo i higienę pracy, zakłady wełniane, że nie wykorzystano sum na cele kulturalno-oświatowe, zakłady dziewiar-skie, że nie wykorzystano funduszy na cele socjalne itd. itp.

Wszystko zatem jest po dawnemu. Referenci różnych instytucji mają teraz co robić, sklepy upłynniają wszystkie „buble” z całego roku, a dziennikarze mają o czym pisać.

Ale znów jesteśmy zmartwieni. Znów niektórzy referenci przeklinają świat i ludzi i znów zapewniali, że w przyszłym roku będzie inaczej... (mb)

Otwieramy dyskusję na temat „zła płynącego z butelki”

- Echa zjazdu aktywu przeciwalkoholowego
- Sprawa przymusowego leczenia alkoholików
- Zaostrezenie sankcji karnych za pijaństwo
- O spółgownianie pracy uświadamiającej

Poniżej publikujemy list jednej z naszych czytelniczek. Fakt opublikowania tego listu daje odpowiedź, której się nasza czytelniczka domaga. Wzywamy wszystkich naszych przyjaciół do zabierania głosu.

„Byłam na Zjeździe Krajowego Aktywu Przeciwalkoholowego w pierwszym dniu jego obrad. Wysłuchałam referatu, zwiedziłam wystawę an-

tyalkoholową, urządzoną przez Oddział Miejski PCK, otrzymałam kilka popularnych broszurek traktujących o wpływie nadużywania alkoholu na zdrowie człowieka. Wysłam oszołomiona wymownością cyfr i plakatów.

Wysłałam z narady i... w sklepach dnia tego otwartych mimo niedzieli, przed działami z napojami alkoholowymi tłok. Kupowali dojrzali mężczyźni, kupowały „pary” i nie stęły — kobiety oraz, wprawdzie z rzadka i „nieдорostki”. U ostatnich, przy chowaniu butelki do kieszeni, oczy tryskały humorem.

Przypomniały mi się niedawno usłyszone słowa z referatu: „Wskutek nadużywania alkoholu potuje się ok. 70 proc. wypadków przy pracy, 60 proc. przestępstw, kalectwa, choroby, niedza, degeneracja potomstwa, rozkład rodziny. A przed oczyma jawią się plakaty, obrazujące skutki powiedzonka „Chodź kolego na jednego”.

Ty „Dzienniku”, tak chętnie używający miejsca na swoich szpaltach wszystkim „bólom”, odpowiedz mi, i tym wszystkim, których problem alkoholizmu interesuje, czy

pozwole nam wypowiadać się na Twoich łamach, o sposobach, które znu, płynącym z butelki, mogłyby zaradzić. Sądzę, że skorzystają z Twojej gościnności przede wszystkim kobiety. Sądzę, że głos nasz będzie głosem społeczeństwa, brany również pod uwagę przy rozwiązywaniu przez władze problemu alkoholizmu z punktu widzenia ekonomicznego. A zatem proponuję:

- 1 usunąć z wystaw sklepów uświecony alkohol i ograniczyć jego sprzedaż,
- 2 zaostrzyć sankcje karne milicyjne za pijaństwo,
- 3 czekać na ukazanie się ustawy, która uprowadzi przymusowe leczenie alkoholików,
- 4 prosimy o film, który w ramach dodatków filmowych ukazałby zgubny wpływ alkoholu na oraganizm ludzki
- 5 niech PCK wystawi antyalkoholowe urządzka częściej i w różnych miejscach,
- 6 prosimy o opracowanie najbardziej popularnej broszury o alkoholizmie i najszerzej jej rozpowszechnienie.

Spodziewam się, że spowodują dalsze, rzeczowe rozważania na powyższy temat!”

KAMASOWA HELENA

Łódź, ul. Wschodnia 61, m. 2.

RADIO

WTOREK, 30 GRUDNIA

7.20 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 7.35 (L) Wład. dla wsi. 7.40 (L) Reportaż aktualny dla wsi. 7.55 Władom. poranne. 8.00 (L) Muz. ludowa 11.45 „Głos mają kobiety” 12.04 Dziennik. 14.10 Muzyka rozr. 15.10 Aud. literacka 15.30 Dla dzieci — aud. 16.00 „Wszelchnia Radiowa” — wykład „Przyroda” (I). 17.00 Władom. popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 17.20 (L) Humoreska Dworzaka” 17.30 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 17.45 (L) Pieśni masowe i ludowe 18.00 (L) „Wyprawa noc sylwestrowa” — opowiadanie. 18.10 (L) Łódzki Tygodnik Dźwiękowy 18.30 Aud. „W pracowniach uczonych” 18.40 Muzyka ludowa. 19.10 Reportaż lit. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert 21.00 Dziennik. 21.30 Koncert chóru. 21.50 Muzyka taneczna. 22.00 „Wszelchnia Radiowa” — wykład: „Z historii ruchu robotniczego w okresie imperializmu”. 22.20 Rosyjska muzyka kameralna. 22.50 Muzyka rozr. 23.00 Koncert w wyk. solistów rumuńskich 23.30 Muzyka tan. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Odpowiedzi REDAKCJI

St. Ruczał. — Jak nas informował Urząd Stanu Cywilnego poświadczona metryka wystano Panu. Komitety domowe Marysińska 35 37 38 39 i Marysińska 34, 36. — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wysła swego pracownika, abyście mogli zaopatrzyć się w wodę. Jednak MPWK prosi o złożenie podania ustalenia godziny wydawania wody.

Komenda Powiatowa Straży Pożarnej. — Brak wody powstał na skutek peknienia zbiornika. Obecnie została zabroniona nowa zbiornik woda jest z tej przyczyny podległych.

Na powitanie 1953 r.

Widowiska, pieśni, tańce ludowe Bogaty program imprez noworocznych przgotowały zespoły ludowe woj. łódzkiego

W ZWIĄZKU ZE ZBLIZAJĄCYM SIĘ NOWYM ROKIEM GROMADZKIE ZESPOŁY ARTYSTYCZNE WOJ. ŁÓDZKIEGO PRZYGOTOWAŁY BOGATY PROGRAM IMPREZ ARTYSTYCZNYCH.

M. in. członkowie zespołu artystycznego w Kobieliach opracowali widowisko pn. „Nasza droga do zwycięstw”. W ramach tego widowiska członkinie miejscowego Koła Gospodyń przygotowały pełne humoru przysięgi wiejskie ośmiuszające kulaków i ich pleczników. Widowisko pn. „Idziemy w jasną przyszłość” opracowane przez aktywny świeclicowy we wsi Krzaki pow. sieradzkiego, wzbogacone zostało lokalnymi pieśniami i tańcami ludowymi.

Zespół świeclicowy w Wypychowie pow. łaskiego przgotował inscenizację powieści

„Pawie pióra” Leona Kruczkowskiego. Niezależnie od tego ok. 200 świetlic woj. łódzkiego przgotowały noworoczne gazetki ścienne, które zapoznają mieszkańców poszczególnych gromad z tegorocznymi osiągnięciami Polski Ludowej oraz z zadaniami budownictwa Planu Sześcioletniego w roku 1953.

DZIENNIK „pomoc”

NIE MOGA SIĘ DOSTAĆ DO MIESZKAN

pisaliśmy w „Dzienniku Łódzkim” 11 grudnia 1952 r. o mieszkaniach domu przy ul. Więckowskiego 1.

W odpowiedzi na powyższą notatkę Dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych zawiadoma nas, że przedsiębiorstwo wykonujące remont cukierni uporządkowało materiały budowlane znajdujące się na podwórzu, a niepotrzebny gruz wywoziło i obecnie lokatorzy mają normalne dojeżdżenie do mieszkań.

ULATWIONO NAUKĘ

W artykule pt. „Czy pan dyrektor nie zna Konstytucji?” pisaliśmy o jednym z pracowników PSS, który nie mógł uzyskać ulgi w godzinach pracy, koniecznej do uczęszczania do szkoły.

Dyrekcja PSS informuje nas, że wydział кадр PSS zwała obecnie uczęszczającego do szkoły wcześniej z pracy.

L. Bednarczyk.

Dyplomy uznania otrzymują przodujący zetempowcy

Zetempowcy z Liceum Ogólnokształcącego w Łasku w czasy wyborów okazali bardzo wiele aktywności, wyjaśniając ludność wiejskiej założenia Programu Frontu Narodowego. Mając to na uwadze, Z. W. ZMP przyznał dyplomy uznania klasie XI i Xa. Dyplomy również otrzymali przodujący zetempowcy jak: Alina Radzi-szewska, Zofia Miśbałak, Halina Przedniońska, Maciej Kłojas, Tadeusz Śmiłkowski, Danieł Prorok.

Posłowie łódzcy przyjmują

Zespół poselski m. Łodzi przyjmuje obywateli w każdy wtorek od godz. 17 do 19 w Prez. RN, ul. Piotrkowska 106, I piętro.
W dniu dzisiejszym przyjmują posel inż. St. Urbanczyk.

Realizacja bonów mięsno-tłuszczowych

Prez. RN m. Łodzi Wydział Handlu podaje do wiadomości, że wszyscy konsumenci, którzy zarejestrowali swoje boni mięsno-tłuszczowe na czwartek dnia 1-go stycznia 1953 roku winni zrealizować swój przydział w dniu 31 grudnia 1952 r. (tj. w środę).

300 połączeń wodociągowych 90 kanalizacyjnych

Uchwała Prezydium Rady Narodowej zobowiązała Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne w Łodzi do wykonania w roku bieżącym 300 połączeń wodociągowych i 90 kanalizacyjnych.

Jak nas informują, załoga MPI — wykonała powyższe zadania do dnia 20 grudnia br., a więc na 11 dni przed terminem.

W Łodzi powstał Teatr Młodego Widza

- Repertuar oparty na obowiązującej lekturze szkolnej
- Pięć zespołów i 300 artystów-amatorów
- Również nowy teatr lalek powstał przy MDK

1 stycznia sztuką „Zemsta” zainauguruje swą działalność najmłodszy teatr w Łodzi — Teatr Młodego Widza przy Młodzieżowym Domu Kultury. Teatr powstał z inicjatywy ob. Józefa Raczyńskiego, kierownika działu artystycznego wychowania młodzieży. Organizacja wraz z przygotowaniem kilku sztuk trwała zaledwie dwa miesiące. Teatr składa się z pięciu zespołów i liczy około 300 osób. W skład zespołów wchodzi uczniowie szkół łódzkich — uczestnicy MDK, „Zemsta” wystawia zespół uczniów pracujących, uczęszczających do szkół wieczorowych — przy udziale Wł. Waltera.

Cele, jakie stawia sobie teatr, łączą się bezpośrednio z nauką młodzieży. Sztuki oparte są bowiem na obowiązującej lekturze szkolnej. W przygotowaniu przez inne zespoły są już następane sztuki: I. II. odbędzie się premiera sztuki „Szpak — ptak wiosenny” — Mscisławskiego. W sztuce tej wystąpi 100-osobowy zespół z baletem i chórem młodzieżowym. Następne pozycje w repertuarze to „Młodość ojców”, „Paweł Korczagin” i „Czerwony krawat”.
Nowy teatr sprawił swym powstaniem dużą niespodziankę całej Łodzi. Jego twórcy są

znajdują na najwyższe uznanie. Liczą oni w dalszej pracy na pomoc artystów i reżyserów scen łódzkich, ambicją ich bowiem jest wysoki poziom amatorski na wysoką miarę i dać młodzieży szkolnej rozrywkę wysokiej wartości moralnej i artystycznej.
Przedstawienia odbywać się będą dwa razy dziennie o godzinie 16 i 19 w sali MDK.
* * *
Jednocześnie z tym teatrem

nazwiny go dramatycznym — stworzono teatr lalek dla najmłodszych widzów. Ten również rozpoczyna swoją działalność 1 stycznia przedstawieniem pt. „Zameczek”. W przygotowaniu są bajki „O smoku i dzielnym szewczyku”, „Gegerek”, „O rybaku i rybce” i inne. Od 7 stycznia teatr lalek będzie również dwa przedstawienia dziennie o godzinie 16 i 18. (ta)

Osiągnięcia i plany Wytwórni Filmów Oświatowych

Wytwórnia Filmów Oświatowych ma w swoim dorobku tegorocznym szereg interesujących filmów popularno-oświatowych. M. in. wyprodukowano film pt. „Sztuka francuska w walce o postępowość”. Film ten przedstawia postępową sztukę francuską, której treścią jest życie i walka ludzi pracy — sztuce forma listycznej, sztuce ślebiającej gustem burżuazji.
Film „Ziemia — Nasza Planeta” poświęcony jest naukowemu problemowi formowania się kuli ziemskiej. „Droga racjonalizatora” pokazuje osią

gnięcia w zakresie usprawnienia produkcji w fabryce, uzyskane indywidualnie i zespołowo. „Pogoda na jutro” — to film zaznajamiający nas z pracami Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego. Pracę naszych astronomów ilustruje film pt. „W obserwatoriach polskich astronomów”. Film „Zielarze z Kamiennej Góry” propaguje wśród dzieci zbieranie ziół.
Z filmów znajdujących się w końcowej fazie produkcji na uwagę zasługują: „Wielki Proletariat” i „Wiek Oświecenia”. Filmy te wejdą na ekrany w pierwszej połowie przyszłego roku. W początkach przyszłego roku ukażą się również na ekranie filmy popularno-naukowe: „Telewizja” i „Świat w soczewce”.

W roku 1953 Wytwórnia projektuje wyprodukowanie szeregu filmów szkolnych popularno-naukowych oraz poświęconych zagadnieniom kultury. Oprócz popularnego już cyklu „Czy wiesz że...” poświęconego popularyzacji techniki i nauki, projektowany jest dodatek kulturalno-oświatowy poświęcony plastyce, muzyce i architektуре. Również produkcja filmów — instruktażowych zostanie zwiększona.

Przeprowadzka poradni

Z dniem 2. 1. 1953 r. — Poradnia Ogólna nr 22, (która obsługuje mieszkańców piętego Kom. M. O. z bloków od 192 do 202) zostaje przeniesiona z ul. Lecznicy 6 na ulicę Lokatorską 10.

W styczniu 1953 r. powstanie przy ORZZ w Łodzi ośrodek metodyczny pracy kulturalno-oświatowej

W STYCZNIU PRZYSZŁEGO ROKU ROZPOCZNIE DZIAŁALNOŚĆ NOWOUTWORZONY PRZY ORZZ W ŁODZI OŚRODEK METODYCZNY PRACY KULTURALNO-OŚWIATOWEJ.

Najważniejszym zadaniem, jakie stoi przed ośrodkiem jest stworzenie wzorowych form pracy kulturalno-oświatowej dla łódzkich świetlic związkowych, klubów robotniczych i domów kultury. W ośrodku będą się odbywać pod kierunkiem doświadczonych instruktorów różnego rodzaju imprezy artystyczne i propagandowe występy zespołów amatorskich, odczyty, pogadanki, wieczory literackie, spotkania robotników z naukowcami itd. Prowadzone będzie także stałe poradnictwo dla aktywno kulturalno-oświatowego połączone z działalnością instruktorską i szkoleniową. Szczególną uwagę ośrodek zwróci na powiązanie pracy kulturalno-oświatowej z zagadnieniami produkcyjnymi, a zwłaszcza na popularyzowanie nowych metod pracy.

Kącik bibliograficzny Nowe wydawnictwa „Książki i Wiedza”

Dzieje wojny domowej w ZSRR, tom II, str. 610, cena 15.00 zł
R. Markowa — Czwartki (Zielenoczerwony) Zjazd SPPRR (1900) str. 176, cena 3.20
Mao Tse-Tung — W sprawie sprzeczności, str. 56, cena 1.50
Narody Japonii, Indii, Wietnamu w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie, str. 178, cena 4.50
O agitacji. Z doświadczeń radzieckich, str. 176, cena 2.50
E. Michajłow — Agencja Wall Street w amerykańskich związkach zawodowych, str. 150, cena 2.90
W. Niemcow — Siedem barw, tęcz. str. 608, cena 21.00
A. Puzkita — Połtawa, str. 92, cena 6.20
S. Babajewski — Światło nad ziemią, str. 240, cena 7.20.

Nowe przedsiębiorstwo kolejowe KPRL pomoże zakładom pracy

Kilka miesięcy temu utworzone zostało przez Ministerstwo Kolei, Kolejowe Przedsiębiorstwo Robót Ładunkowych w Warszawie, które posiada swoje oddziały w kilku miastach Polski, m. in. i w Łodzi.

Zadaniem przedsiębiorstwa jest organizowanie i wykonywanie prac przeładunkowych w transporcie kolejowym w ten sposób, by skrócić do minimum czas postoju wagonów i zwiększyć w ten sposób ich wykorzystanie.

Przedsiębiorstwo posiada na terenie DOKP Łódź 12 punktów usługowych, przeważnie na stacjach węzłowych i w punktach stycznych z koleją wskatorową. W Łodzi znajduje się jeden centralny punkt usługowy na Dworcu Fabrycznym, który obsługuje wszystkie stacje łódzkie. Z usług przedsiębiorstwa korzystać mogą wszystkie instytucje i zakłady pracy wydawające lub załatwiający przesyłki kolejowe na podstawie zawieranych uprzednio umów.

KPRL wykonuje poza tym roboty wyładunkowe w tzw. drugim rzucie, czyli ze środków transportu pozakolejowych do miejsca magazynowania towaru.

Oddział łódzki Kolejowego Przedsiębiorstwa Robót Ładunkowych mieści się przy ul. Piotrkowskiej 150.

Znaczkę pocztową w sklepach PSS poza kolejką

W celu ułatwienia publiczności nabywania znaczków pocztowych i druków platnych w sklepach P. S. S. — Zarządy Powszechnej Spółdzielni Spożywców Łódź — Wschód i Łódź — Południe wydały kierownikom sklepów zarządzenie o sprzedaży znaczków pocztowych i druków pl. poza kolejką.

Dobre wieści dla zajęcy

W związku z ukazaniem się informacji co do przedłużenia polowań na zajęce, Komitet Wykonawczy Polskiego Związku Łowieckiego komunikuje, że termin zakończenia polowań nie uległ żadnym zmianom i że polowania na zajęce kończą się w dniu 15 stycznia.

WTOREK 30 GRUDZIEŃ DZIS
Eugeniusza
JUTRO
Sylwestra

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY APTEK

Apteki: nr 4 (Przejazd 19) nr 7 (Wólczańska 37), nr 44 (Piotrkowska 223), nr 18 (Zgierska 146), nr 22 (Nowotki 12), nr 34 (Wojowska 56), nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dzisiaj dyżuruje cała doba szpital im. dr. H. Wolf., ul. Egilewskiego 34

CO GDZIE? KIĘDY? TEATRY

najmłod.: „Czarodziejska torba”, „Wiosenna bajka”, „Złoty bocian”
NOWY (Włocławskiego 15) g. 16, 19, 21 „Niezapomniany rok 1919”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19, 21, 23 „Intryga i miłość”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 — „Grzech” — ostatnie dni
MAŁY (Trausutta nr 1) g. 19, 21 „Domek trzech dziewcząt”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19, 21 „Słomkowy kapeluszyk”
BALTYK (Narutowicza 20) „Wesoły jarmark” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych: „Lesni w drowiny”, „Czy wiecie że... 3-52”, „Malarstwo historyczne i smilona” g. 16, 19, „Warszawska premiera” g. 20 dozw. od lat 7. Program dla

ROMA (Rzgowska nr 84) „Drużyna” g. 18, 20 — dozw. od lat 12
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Wielki koncert” — g. 18, 20, dozw. od lat 12
STYLWY (Kilińskiego 121) „Skazana włoska” — g. 18, 20, dozw. od lat 12
SWIT (Batucki Rynek 1) „Mazowiec” — g. 18, 20, dozw. od lat 7
TATRY (Sienkiewicza 40) „D. S. 70 nie działa” — g. 18, 20, dozw. od lat 12
WISŁA (Przejazd nr 3) „Taras Szweczenko” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Gesi baby Jagi” — program składany g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Bajka o śpiącej królewnie” — program składany g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Małżeństwo aktorki” g. 18, 20, dozw. od lat 12

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowane zawijaczki ręczne do zawijania cukierków zatrudni Fabryka Cukrów „Łódzianka” Łódź, Stalina 49. 3443-K
Wytaczarzy, tokarzy, frezerów, ślusarzy, spawaczy i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu ul. Stoczniowa nr 2 Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w przemyśle metalowym. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr wyżej wymienionych Zakładów.

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr Jadwiga ANFOROWICZ skóra, weneryczne, ginek. 15-19 Procentka 8. (16890-G)
Dr LASZEWSKI chorób skórne, weneryczne 17-19.30, Włocławskiego 23
Dr KUREWICZ specjalista weneryczne, skóra 8-9.30 3-5, Piotrkowska 106
Dr ZAKURMAN specjalista skóra, weneryczne 8-9.30 4-5, Narutowicza 2
Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych — zaburzenia płciowe Nowotki 7, front 10-11 16-18
Dr BIBERGAŁ specjalista skóra, weneryczne 1-3, Piotrkowska 124
Dr REICHER specjalista weneryczne skóra, płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwartak — 14.00 (16900-G)

Dr BALICKA specjalista skóra, weneryczne, Sierpowy 75 52 (16888-G)
Dr ROZYCKI specjalista, skuszerka, choroby kobiece, niepłodność, przynim, 4-8, Piotrkowska 49
Dr WOLKOWSKI specjalista chorób skóry i wenerycznych, Wschodnia 57
KUPNO — SPRZET 12
SPRZEDAŻ, kupno i naprawa aparatów radiowych, Włocławskiego 31, Ksieźnik (15432-G)
SAMOCHÓD ciężarowy 3-tonowy po kapitalnym „emencie” na nowym oświetleniu do sprzedania, Wiadomości Zgierz, Puławy 54 (dawn. Juliusza)
KUPIE fotele dentystyczne, pneumatyczne, natychmiast, Zgłoszenia proszę kierować pod nr telefon 110 (codziennie)
SPRZEDAŻ pianino krzyżowe niedrogo, Adwokatka 6, Głowańska

Pomocnicza Spółdzielnia Czekłków Cechów Włókienniczych

„WŁÓKNO”
Łódź, ul. Południowa 28, tel. 130-09 i 149-75
PROWADZI PRZY UL. PRÓCHNIKA 20 PUNKT SKUPU, RENOWACJI I SPRZEDAŻY WSZELKIEJ UŻYWANEJ GARDEROBY JAK UBRANIA MĘSKIE, KOSTIUMY DAMSKIE, SUKNIE, PŁASZCZE itp 3434-K

SAMOCHÓD DKW sprzed. dam. Władomości Orla 9 m 3 godz. 14-15
KUPIE toкарnie małą od 50 do 100 cm Oferty kierować Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Tokar” (16966-G)
PIESKI spaniole sprzed. ul. Sienkiewicza 61 m 15 (16964-G)
ZAMINIĘ 2 małe pokójki z przedpokojem w ogrodzie na pokój z kuchnią lub jeden duży. Tel. 115-20 (16967-G)
NAUKA I WYCHOW
MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej, Kurs Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek Zarządy Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (16968-G)
KURS nauki maszynowego i file ręczne IPR Przy Gyszewskiego (Napiórkowskiego) 120b
KURS kapelusznictwa — Jamskiego IPR Zapisy codziennie — Stalina 7

3 MIES. kurs kroju i modelowania. 5-miesięc. kurs kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie od godz. 8-12 i 16-20 w Łodzi ul. Jaracza 7 i Sienkiewicza 89 (3440-K)
KURS dziewiarstwa ręcznego. Zapisy codziennie w Instytucie P. Rz. w Łodzi, ul. Stalina 7 w godzinach od 9 do 18, w soboty od 9 do 14.
KURSY nowoczesnego kroju, modelowania ubrań damskich, dziecięcych — Bielżniarstwa, Nawrot 32
ROZNE
NARTY kufce, uzbraj. odwieża I-ma J. PUJDAK, tel. 126-62, Łódź, Kilińskiego 15
ZGUBY
ZGUBIONO kartę rejestracyjną konnego wozu, dowód tożsamości konia i legity. Samopom. Chłopskiej, właściciel Stanisław Adamczewski, Radziecka nr 46 (16990-G)
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Janiak Alojzy Aleksandrów, Świerczewskiego 28 (16950-G)
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., Leon Ziebert — Zgierz, Dąbrowskiego 4
ZGUBIONO kartę rencistów Leon Wojtanka, Sieradz, Praga 36
POZOSTAWIONO w tramwaju teczkę z księgą podatkową nr 1 na rok 1952 Upraszam się o zwrot za nagrodą. Warsztat Radiowy Krzyżanowski, Piotrkowska 79 (16952-G)
ZGUBIONO legity. nr 32 wyd. przez Politechnikę Łódzką na nazwisko Zofia Kuczyńska
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną nr 1415 na nazwisko Józefa Widawska

Z LOSEM Loterii Pieniężnej NA SPOTKANIE Nowego Roku

ZAGINĘŁA pieczęć — Centrala Aptek Społecznych Przedsiębiorstwo Państwowe Apteka Społeczna nr 26 Kłomnice, pow. Radomsko
ZGUBIONO 9.12.1952 r. książkę podatkową z rachunkami wyd. przez 5 Wydział Finansowy w Łodzi na nazwisko Stefania Bednarek, Nowotki 7 (16982-G)
SKRADZIONO 2 legity. tramwajowe, legity. Zw. Zaw., na nazwisko Walczakowski Czesław, Srebrzyńska 103
ZAGINĄŁ wywel (suka) brązowy nakrapiany. Od prowadzić za wynagrodzeniem, Piaseczna 15, Kłehowicz
ZGUBIONO kartę rejestracyjną konnego wozu, dowód tożsamości konia i legity. Samopom. Chłopskiej, właściciel Stanisław Adamczewski, Radziecka nr 46 (16990-G)
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Janiak Alojzy Aleksandrów, Świerczewskiego 28 (16950-G)
ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., Leon Ziebert — Zgierz, Dąbrowskiego 4
ZGUBIONO kartę rencistów Leon Wojtanka, Sieradz, Praga 36
POZOSTAWIONO w tramwaju teczkę z księgą podatkową nr 1 na rok 1952 Upraszam się o zwrot za nagrodą. Warsztat Radiowy Krzyżanowski, Piotrkowska 79 (16952-G)
ZGUBIONO legity. nr 32 wyd. przez Politechnikę Łódzką na nazwisko Zofia Kuczyńska
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną nr 1415 na nazwisko Józefa Widawska

SKRADZIONO 2 legitymacje Zw. Zaw. na nazwiska Gabriela Sommerfeld i Albina Matusiak
ZGUBIONO potwierdzenie odbioru nr 4149 wyd. przez Zrzeszenie Kupców na nazwisko Jan Chojnacki, Łódź, Al. 1 Maja 20 m. 2 (16971-G)
ZGUBIONO książeczkę emerytów na nazwisko Józefa Ostrowska, Młynarska 86 (16793-G)
ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Bykowski Józef Piotr, Łódź, Chojny ul. Beniowskiego 10
ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Maria Olejniczak Charu-pia Mała (16778-G)
ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Władysław Trzebski, Kochanowskiego 11
ZGUBIONO kartę mel-dunkową wyd. w Warszawie na nazwisko Staweta Bogdan, Radomsko ul. Bugaj 6. (16981-G)
ZGUBIONO kartę mel-dunkową nr J. III 56553, pokwitowanie na złożone dokumenty Jan Idzikowski, Wławy gm. Szczerców zm. Wławy gm. Szczerców pow. Łask.
WYDAJE INSTYTUT PRASY „DZIENNIK”
Redakcja i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-60 Red. nac. 125-64 godz. przwi. 12-13. Sekretarz odpow. 204-75 godz. przwi. 10-12. Dział gospodarczy 283-90. Wewn. 76 oraz 228-52, dział sportowy 208-95, dział kult. 141-10, dział miejski 228-52 i 114-32, dział listów 143-50.
Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75
Czynny 8-18 w soboty 8-14.
Prenumerata miesięczna zł 4.05, kwartalna zł 12.15, półroczna zł 24.30 przymta wszystkie Urzędy Agencji Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-c na okres następny
REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 311 (2627) 5

O dalszy rozwój kultury fizycznej w naszym kraju

„Trybuna Ludu” zamieściła artykuł przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, **WŁODZIMIERZA RECZKA** na temat rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej. Artykuł ten przedrukujemy w dużym skrócie.

W państwie demokracji ludowej sport i wychowanie fizyczne stały się tylko rozrywką i skutecznym instrumentem podnoszenia zdrowotności i zdolności produkcyjnej milionów mas pracujących. Ruch sportowy czynnie włącza się do wielu akcji politycznych i gospodarczych, prowadzonych przez rząd i partię.

Tow. Bierut tak nakreślił znaczenie kultury fizycznej dla naszego kraju:

„UMASOWIENIE SPORTU, OBJĘCIE WYCHOWANIEM FIZYCZNYM NAJSZERSZYCH RZESZ LUDZI PRACY MIAST I WSI, A ZWŁASZCZA MŁODZIEŻY STANOWI NIE TYLKO CZYNNIK POPRAWY STANU ZDROWOTNEGO LUDNOŚCI, ALE CZYNI JĄ RÓWNIEM ZDOLNĄ I SPRAWNĄ DO WYKONYWANIA WIELKICH ZADAŃ STOJĄCYCH PRZED NARODEM POLSKIM NA JEGO DRODZE DO NOWEGO ŻYCIA, DO WZMOCNIENIA SIŁY, DO BROBITU I KULTURY POLSKI LUDOWEJ”.

O tym wskazaniu tow. Bieruta zapomniał się u nas niestety często w codziennej pracy.

Jedną z głównych przyczyn powszechnie znanego faktu nienadążania kultury fizycznej za szybkimi osiągnięciami w wielu innych dziedzinach, niewykorzystania tych możliwości, które stworzyła nam w tym kierunku władza ludowa, jest występujące jeszcze nieraz niedocenianie znaczenia kultury fizycznej. Szczególnie szkodliwy jest lekceważący stosunek do sportu i wychowania fizycznego ze strony sporej części

PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH które jako organa władzy państwowej powołane są do opieki nad kulturą fizyczną i posiadają ku temu odpowiedni aparat.

Trzeba, byśmy uświadomili

sobie wyraźnie, że u źródeł niewłaściwego stosunku do kultury fizycznej leży lekceważenie znaczenia wychowania fizycznego i sportu dla produkcji i obronności kraju, leży obce nam ideologicznie nie liczenie się z żywymi potrzebami ludzi pracy i młodzieży, leży niechęć do pracy wychowawczej na nowych terenach i w nowych środowiskach, dla której to pracy sport otwiera wielkie możliwości. Trzeba, byśmy uświadomili sobie, że gdzie my nie docieramy, tam docierają elementy obce lub wręcz wrogie, tam panoszą się chuligaństwo, pijaństwo i demoralizacja.

Wzłowym ogniwem dla umasowienia kultury fizycznej jest sprawa

DOBREJ PRACY kół sportowych. Liczebność i żywotność kół — to gwarancja masowości sportu. Planujemy, aby w roku 1953 brało czynny udział w ruchu sportowym około 1,5 miliona ludzi.

Zywotność kołom zapewnić mogą tylko atrakcyjne formy pracy, związane z przemysłowymi systemami rozrywek, oparte jak najmocniej o współzawodnictwo w zdobywaniu SPO. Liczba odznak SPO w roku 1953 powinna przekroczyć milion.

Wykonanie planu umasowienia kultury fizycznej wymaga nie tylko wyteżonej pracy aparatu kultury fizycznej, zrzeszeń sportowych i aktywistów, lecz również otoczenia pracy kół

OPIEKĄ I POMOCĄ ze strony organizacji partyjnych, kół ZMP-owskich, rad zakładowych, dyrekcji zakładów, a na wsi nadto „SP” i gminnych rad narodowych. Szczególną opieką powinny być otoczone koła sportowe na czołowych budowach Planu 6-letniego oraz LZS w rejonach o silnie rozbudowującej się spółdzielczości produkcyjnej.

Również kluczowym zadaniem dla rozwoju kultury

fizycznej jest walka o należyty poziom wychowania fizycznego w szkołach. Niezbędne jest ześrodkowanie w roku 1953 uwagi na zagadnienie szkolenia nauczycieli w zakresie wychowania fizycznego i na problemie uporzadkowania programów. Dziesiątki tysięcy młodszych nauczycieli powinny czynnie działać w ruchu sportowym, otrzymując

KONKRETNE ZADANIA w kołach, sekcjach i zrzeszeniach. Szczególnie cennym dla ruchu sportowego będzie napływ świeżego aktywu ZMP-owskiego.

Oflarna praca społeczna aktywu powinna być wysoko ceniona. Jeżeli organizacje i instancje partyjne, związkowe czy ZMP-owskie uznają za jedną z ważnych form aktywności społecznej działalność w ruchu sportowym, jeżeli wywiązuje się z zadań na tym odcinku postawią

NA RÓWNI Z KAŻDĄ INNĄ formą wywiązania się z obowiązków partyjnych, organizacyjnych czy związkowych — to na pewno nie zabraknie w ruchu sportowym aktywu pełnego zapału.

Na rozwój kultury fizycznej państwo ludowe przeznacza po ważne środki finansowe. Jednakże mimo stałego wzrostu wydatków państwa na kulturę fizyczną, nie zawsze nadążamy za jeszcze szybciej rosnącymi potrzebami. Dlatego zachodzi konieczność

URUCHOMIENIA WSZYSTKICH REZERW

i walki o celowe i oszczędne wydanie każdego grosza przeznaczonego na kulturę fizyczną. Obok poważnych inwestycji, w roku 1953 planujemy zbudować siłami społecznymi 10.000 urządzeń, jak: boiska, bieżnie, tory przeszkód, skocznie, strzelnice.

Ważnym zagadnieniem jest również wykorzystanie urządzeń już istniejących. Gospodarze wielu ważnych urządzeń sportowych nie troszczą się o opłacalność, dobry stan i pełne wykorzystanie swoich obiektów. Kraj nasz cierpi na dotkliwy brak sal sportowych, a takich sal gimnastycznych jak w Hawie, zajętych od dużego

czasu na magazyn zboża wy, lub w Nowym Targu — na warsztaty tkackie — można naliczyć dziesiątki.

Najwyższy czas, by terenowe

RADY NARODOWE odpowiedzialne za ten stan rzeczy, zerwały z taką niedopuszczalną praktyką.

Postawione przez partię zadanie zapoczątkowania przełomu w dalszym rozwoju kultury fizycznej wymagać będzie od zawodników, działaczy i pracowników kultury fizycznej długofalowej, ciężkiej pracy. Jeżeli organizacje sportowe realizować będą z całym zapałem postawione przed nimi zadania, jeżeli potrafią one zainteresować swymi osiągnięciami i trudnościąmi koła ZMP-owskie, rady zakładowe, dyrekcje zakładów oraz organizacje partyjne, na pewno przełom zostanie wkrótce osiągnięty, a wychowanie fizyczne i sport obejmować będą coraz to szersze rzesze pracujących i młodzieży, podniosą ich zdrowotność dla dobra ojczyzny, dla pokoju.

Czekają na pogodę w Kopenhadze

Mecz Polska - Finlandia

na lodzie odbędzie się 31. XII. 1952 r.

Zapowiedziany na dzień dzisiejszy międzynarodowy mecz hokejowy Finlandia — Polska w Katowicach nie dojdzie do skutku z przyczyn niezależnych od organizatorów.

Reprezentacja Finlandii już trzeci dzień przebywa w Kopenhadze i z powodu fatalnych warunków atmosferycznych nie może odlecieć do Warszawy. Jeśli pogoda się poprawi Finowie wyjadą dziś na Okęcie, a wówczas spotkanie na „Torkacie” nastąpi jutro tj. 31. 12. 1952 r.

Z powodu tych opóźnień organizatorzy spotkania mają duże kłopoty, gdyż terminy dalszych meczów ustalone będą dopiero po przyjeździe gości fińskich do Polski.

Obok piłki nożnej i boks pogoni za czarnym kauczukiem krążkiem pasjonuje niezwykle śluzaków, toteż zapowiedź między państwem spotkaniem wywołała tam duże zainteresowanie. Inicjatywę w tym dniu przejął mecz z Finlandią będzie pierwszym poważnym sprawdzianem możliwości polskich reprezentantów, wśród których wielu wejście w skład drużyny akademickiej na mistrzostwa świata.

Dobrze się stało, że pobyt

hokeistów fińskich w Polsce potrwa dłużej i nie ograniczy się do rozegrania jednego oficjalnego meczu. Goście zmierzają się z naszym zespołem młodzieżowym, a na zakończenie swego pobytu rozegrają w Warszawie mecz rewanżowy z reprezentacją Polski. Podczas tych trzech spotkań będzie można wypróbować niemal wszystkich hokeistów polskich, zaliczonych do kadry narodowej.

Na dzisiejszy mecz ustalono już skład reprezentacji polskiej.

Szlendak, Koczab, Chodakowski, Wiacek, Penczek, Bromowicz, Janiczko, Palus, Olszowski, Jeżak, Csorich, Lewacki, Brzeski, Nowak, Herda, Wróbel II.

Finlandia reprezentuje mniej więcej taki sam poziom, co i hokej polski. Nie zapowiada się więc na to, aby jedna ze stron mogła uzyskać wyraźną przewagę.

Sprawozdanie z meczu hokejowego Polska — Finlandia zamieścimy w relacji telefonicznej naszego specjalnego wysłannika — red. Jarosława Niecieckiego.

Sukces sportowców LZS-Łódź

Miłą niespodzianką sprawili koszykarze łódzkiej reprezentacji LZS. Bez większego ryzyka można stwierdzić, że łódzka reprezentacja w koszykówce męskiej jest najsilniejszym zespołem w Polsce.

Pierwszy konkurs skoków wygrał Kula

Na Małej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków z udziałem zawodników węgierskich i polskich. Spośród 32 startujących pierwsze miejsce zdobył Jan Kula (CWKS), uzyskując skoki 42,5 m, 43 m i 44 m i notę 321,4.

Drugie miejsce zdobył Sieczka — Gąsienica (Gwardia — Zakopane), skoki 41,5 m, 44 m i 43 m, nota 308,5. Trzecim był Daniel Krzeptowski. Zawodnicy węgierscy uplasowali się na dalszych miejscach.

ce, oczywiście wśród drużyn LZS. Warto przypomnieć, że lodzianie mają za sobą zwycięstwa nad reprezentacjami LZS Katowice i Kielce.

Wynik meczu Łódź — Kraków koszykówki męskiej brzmiał 88:21. Do przerwy lodzianie prowadzili 45:11. Koszykarze łódzcy grali bojowo. Ataki sunęły jeden za drugim i co chwila piłka trafiała do kosza gości. W drużynie Łodzi na wyróżnienie zasłużyli: Langierowicz, zdobywca 36 pkt. i Fawrot — 28 pkt. obaj z Lutomerzka.

W piłce siatkowej kobiet, lodzianki przegrały 1:2. Pierwszy set Łódź przegrała 1:15, drugi założył się przegraną Krakowa 13:15, w trzecim secie lodzianki przegrały 5:15.

W siatkówce mężczyzn Łódź wygrała 3:1 (4:15, 15:8, 15:10, 15:2). Na wyróżnienie zasłużyli T. Helloff oraz Stawski.

Obecnie członków łódzkiej reprezentacji LZS czekają spotkania rewanżowe z Kielecami, Katowicami i Krakowem. Wpłynęło

również zaproszenie rozegrania meczu z Wrocławiem.

Na 16.490 zaplanowanych odznak SPO zdobyło 22.348

Na terenie łódzkiego WKKF zdobyto ogółem 22.348 odznak SPO. Zaplanowanych było tylko 16.490. Na pierwszym miejscu w stosunku procentowym znaleźli się sportowcy z Pabianic, którzy na 965 planowanych odznak zdobyli 2.423. Dobrze spisali się również sportowcy Kutna i Tomaszowa. W statystyce zrzeszeń na pierwszym miejscu znalazła się Stal przed Włókniarzem i Kolejarzem.

Nie wykonali normy m. in. Budowlani, którzy na 150 zaplanowanych odznaczeń zdobyli tylko 41.

— Spróbujemy i tego. Za rączkę nikt nas nie będzie trzymał. — Wspaniale! — dodał nieoczekiwanie.

— Co takiego?

— Moje życie upływało w ustawicznych zmianach. Teraz znów wkroczyło na nowe tory... W latach wojny dwukrotnie przemierzyłem Ukrainę. Widziałem potworne zniszczenia... Często myślałem sobie: „Czy naprawdę wypadnie jeszcze kiedyś wziąć się do odbudowy”. Okazuje się, że tak! Gdy tylko podleczyłem trochę nogę i wyszedłem z wojska, od razu zabrałem się do roboty. Obecna nasza praca bardzo mi odpowiada. Prawie jak na froncie.

— Życzę wam, żebyście zasłużyli w Nowokamieńsku na czwarty order — serdecznie powiedział Paweł.

— W Sjęrgach mieszka mój ojciec, pracuje przy piecu martenowskim znany specjalista. Ma dwa georgijewskie krzyże z pierwszej wojny światowej. Czerwony Sztandar Pracy i Odznakę Honorową. Dzielnym starszkiem, strzelcem.

— Jaki strzelec?

— To dawne dzieje. Nasi przodkowie zostali zesłani przez Piotra I na Ural za udział w buncie strzeleckim. Przyjeżdżał kiedyś do nas, do Sjęrgów, pewien uczonec, nazwiskiem Krochin — słyszeliście może. Miał odczyt w klubie metalurgów o naszym pochodzeniu. Mówił, że na starym Simonowskim cmentarzu w Moskwie zachowały się na nagrobkach nasze sjęrgińskie nazwiska, w tej liczbie i moje. Wynika z tego niezbicie, że ród nasz wywodzi się ze strzelców.

Jeśli dociekania uczonego nie grzeszyły nawet zbytnią ścisłością naukową, to w danym wypadku miały wszelkie pozory słuszności. Nikita Fiodorowicz był wąski w pasie, szeroki w ramionach, poruszał się lekko i pewnie. Miał szare oczy, wypielegnowaną złocistą brodkę, wysokie i gładkie czoło — słowem, zuch co się zowie.

— My tu gadu, gadu a spać trzeba! — zauważył Samotiosow ziewając. Przeciągnął się słodko, dotykając prawie rękami sufitu i zaczął się układać do snu.

— Jak wam się podoba mój krajan? — zapytał leżąc już w łóżku.

— Fiedosiejew? Sprawa bardzo dobre wrażenie. Wydaje mi się tylko, że jest nieco za spokojny i ma słaby charakter.

— To tylko na pierwszy rzut oka — zaprzeczył Samotiosow. — Jeśli zajdzie potrzeba, potrafi krzyknąć, aż mił... — Zaspiają już, mruknął pod nosem: — Czy to prawda, że wasz ojciec pracował w Nowokamieńsku przed rewolucją?

— Tak, był inżynierem „New Almarin Company”, zagranicznego towarzystwa akcyjnego, interesowała go szczególnie południowa gałąź kopalni almarynów.



— Z tego wszystkiego wynika, że będziecie kontynuować dzieło ojca, nawet w tej samej miejscowości. Całkiem nieźle się składa, pod warunkiem, że będziecie pracować nie gorzej od niego.

— Postaram się...

Założywszy ręce pod głowę Paweł patrzył w sufit i rozmyślał o południowej gałęzi kopalni uralitu, a zwłaszcza o kopalni Przekłetej. Jego przyszła praca bardzo go pociągała. Niestrudzony Ural, który zbudował w okresie pięciolatek tak wiele wspaniałych kopalni i nowoczesnych zakładów przemysłowych, zabrał się na dobre do starannego przeglądu dorobku ojców i dziadów. W starych, porzuconych przed laty biedaszybach i odkrywkach znajdowano ołbrzymie, nie tknięte niemal pokłady bogactw mineralnych. „Przypuśćmy, że ojciec znalazł swoje almaryny w pobliżu jednej z kopalni węgla południowego. Jak wiele w takim razie powinno się tam znajdować uralitu, który zawsze występuje łącznie z almarynami” — myślał Paweł.

Zasnął nieprędko, lecz głęboko, bez snów.

Kochana Mario Aleksandrownio! Czy znacie Walentyne Abasin, która pisze do was ten list? Wstrzymajcie się z pośpieszną odpowiedzią, ponieważ Walentyne zmieniła się nie do poznania, jest obecnie strasznie zajęta i zdążyła się już opaść „na murzynę”...

Zostałam górniczką. Kudielnoje, w którym mieszkam i pracuję, w porównaniu z gwarnym Gornozawodzkim lub wiecznie pokrytym sadzą Niżnym Tagiem, sprawia wrażenie niesłychanie spokojnego i schludnego miasteczka.

Tutaj, w kochanej Kudielce, jak ją nazywają miejscowi mieszkańcy, znalazłam to wszystko, o czym mi opowiada-

liście. Białe domki są wprost czarujące. Skryte w zieleni sadów, życzliwym okiem spoglądają na przechodniów, przy czym w oknach każdego z nich kwitną tradycyjne geranie. Dokoła spokojnej Kudielki grzmi bez przerwy kanonada. Górniczy, pracujący w azbestowych odkrywkach, posługują się ładunkami wybuchowymi również często jak kilofem.

Mimo, iż słyszałam już od was o odkrywkach azbestowych, widok ich przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Są to żywe, wciąż rosnące przepaście. Nie chce się wierzyć, że ręka ludzka, która odczuwa nawet ciężar zwykłej drewnianej obsadki, mogła stworzyć takie otchłanie!

Gdy ujrzałam po raz pierwszy centralną odkrywkę, w której wszystkie nowojorskie drapacze chmur schowałyby się z łatwością jak papierosy w pudełku, kiedy przekonana byłam się naocznie, że ołbrzymie elektryczne ekskawatory, pracujące na poszczególnych tarasach odkrywki, wyglądają z góry jak pudełeczka zapalek — byłam głęboko wstrząśnięta i długo nie mogłam wyjść z podziwu. Jak potężną istotą musi być człowiek, jeśli potrafi tak przeobrażać ziemię!

Przechodzę obecnie praktykę w dziale wydobywania ręcznego. Jest to nieduża odkrywka, w której z trudem zmieściłoby się kilka sześciopiętrowych domów. W odkrywce panuje nieopisany upał. Wystarczy popracować tu trzy dni, żeby wyglądać jak murzynka. Brygada moja składa się wyłącznie z kobiet. Praca ich polega na oddzielaniu od podłoża najbardziej wartościowego azbestu o długich włóknach. Stare robotnice nazywają mnie protekcyjnie „córreczką”, młodsze w rozmowach między sobą — Walą, dziewczęta zaś zwierzają mi się ze swoich tajemnic sercowych. Brygada pracuje doskonale.

Zamieszkałam niedaleko miejsca pracy we wspólnym pokoju z córką gospodyni. Moja współlokatorka pracuje w wydziale planowania w centralnym zarządzie kopalni. Jest bardzo przystojna, lubi się ładnie ubierać i tańczyć, umie na pamięć mnóstwo wierszy lirycznych i czuje się dotknięta, że jeszcze nie opowiedziałam jej wszystkiego o sobie. Naturalnie, nie wspominałam jej ani słówkiem o moim Pawle. Jutro nareszcie go zobaczę.

„Przed chwilą wróciłam z Nowokamieńska i znów sładam do pisania listu.

Mogę już wam napisać o Pawle, chociaż nie przyjechał mi to łatwo. Wszystko wyszło całkiem inaczej niż myślałam.

(D. c. n.)